

Sygn. akt I PSK 11/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej Oddział w R.
o wynagrodzenie za pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt V Pa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.350 zł (jeden
tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2019 r. Sąd Okręgowy w P., na skutek apelacji pozwanej P. Spółki Akcyjnej Oddział Kopalnia B. w R. wniesionej od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 stycznia 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo J. M. o wynagrodzenie za pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy błędnie ustalił stan faktyczny z naruszeniem swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego art. 151 § 1 k.p. oraz art. 151¹ § 1 k.p., przez przyjęcie, że powód pracował w okresie od 1 marca 2014 roku do 30 listopada 2016 roku w godzinach

nadliczbowych i przysługuje mu za to dodatkowe wynagrodzenie. Przybywanie powoda do pracy 0,5 godziny przed rozpoczęciem zmiany i opuszczanie pracy ok. 20 minut po zakończeniu zmiany, wynikające z dojazdu do pracy autobusami stykowymi tzn. dowożącymi pracowników pracujących stykowo na odkrywcę, nie było w ocenie Sądu Okręgowego wystarczające dla uznania, że powód pracował w godzinach nadliczbowych. Pracodawca nie wydawał powodowi polecenia stawiania się w pracy 15 minut przed rozpoczęciem zmiany i kończenia pracy 15 minut po zakończeniu pracy. Powód, wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, nie był osobą odpowiedzialną za organizację pracy na styku zmian pracowników na maszynach pomocniczych pracujących w ruchu ciągłym układu KTZ. Za organizację pracy na styku byli odpowiedzialni, jak wynika z opinii biegłego, osoby dozoru ruchu z oddziałów górniczych, pracujący na odkrywcę. Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadków oraz opinii biegłego przyjął, że organizacja pracy w RS-7 na stanowiskach dozoru ruchu była taka, że sztygar zmianowy, który kończył roboczą dniówkę wydawał dyspozycje pracownikom stykowym rozpoczynającym zmianę, a następnie pracowników tych przejmował sztygar zmianowy, który dniówkę roboczą zaczynał i to ten sztygar wydawał dyspozycje pracownikom stykowym rozpoczynającym pracę na kolejnej zmianie. Tym samym nie było potrzeby jednoczesnej pracy na zmianie przez dwóch sztygarów zmianowych na oddziale Rs-7. W ocenie Sądu Okręgowego skoro organizacja pracy w Rs-7 nie wymagała od powoda stawiania się do pracy 15 minut wcześniej i kończenia jej 15 minut później, gdyż nałożone przez pracodawcę obowiązki można było wykonać w normalnym 8-godzinny czasie pracy, pozwany nie wydawał powodowi polecenia pracy w nadgodzinach, to powód z dobrowolnego faktu przebywania w pracy w czasie ponadnormatywnym, nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych (żądać dodatkowego wynagrodzenia). Wynagrodzenie z art. 151 k.p. przysługuje bowiem za pracę wykonaną ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a nie za sam fakt przebywania w miejscu pracy.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 151 § 1 k.p., art. 151¹ § 1 k.p. w zw. z art. 128 § 1 k.p., a także na naruszeniu przepisów, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz

art. 328 § 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Skarżący na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum skargi kasacyjnej, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do dodatkowego wynagrodzenia za pracę wykonywaną przez wiele lat, ponad obowiązujące normy czasu pracy i uznanie wbrew logice i zasadom doświadczenia życiowego, iż powód przyjeżdżał do pracy wraz z pracownikami ruchu zakładu górniczego, pracującymi w stykach i rozpoczynał pracę wcześniej i kończył później (łącznie w wymiarze ok. 30 min w skali dniówki roboczej), bez wiedzy i akceptacji pracodawcy, chociaż przeczy temu chociażby pismo, które skierował powód do szefa pionu nadzorującego pracę oddziału rs-7. Nadto w ocenie skarżącego nie sposób zaakceptować, iż ustalenia faktyczne dokonywane są *de facto* przez biegłego, a nie Sąd. Wskazał także, że ocena dowodów dokonywana jest w sposób wybiórczy i sprowadzona do cytowania w uzasadnieniu wyrwanych z kontekstu zdań, czy też słów wypowiedzianych przez świadków. Nadto w ocenie skarżącego skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona, ponieważ wyrok Sądu drugiej instancji pomija utrwalony dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zgoda na pracę w godzinach nadliczbowych może być wyrażona w każdej formie, także w sposób dorozumiany, vide: wyrok SN z dnia 14.05.1998 r., sygn. akt I PKN 122/98, OSNAPiUS 1999 nr 10, poz. 343 oraz wyrok SN z dnia 26.05.2000 r., sygn. akt I PKN 667/99, OSNAPiUS 2001 nr 22, poz. 662, wyrok SN z 05.05.1999 r., sygn. akt I PKN 674/98, wyrok SN z dnia 22.08.2019 r., sygn. akt I PK 96/18.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie sprecyzował, o wykładnię jakiego przepisu prawa chodzi. Ograniczył się jedynie do wskazania, iż „na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. wnosi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarga jest oczywiście uzasadniona”. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący przywołał cztery wyroki Sądu Najwyższego podając ich daty, sygnatury i publikatory, poprzedzając ich wskazanie stwierdzeniem, że „Skarga jest również oczywiście uzasadniona, gdyż wyrok Sądu II instancji pomija utrwalony dorobek orzecniczy Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zgoda na pracę w godzinach nadliczbowych może być wyrażona w każdej formie, także w sposób dorozumiany”. Brak jest przy tym jakichkolwiek argumentów jurydycznych, świadczących o potrzebie wykładni konkretnego przepisu prawa, przez co wskazana podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymyka się ocenie Sądu Najwyższego.

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571).

Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001 Nr 3, poz. 52; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazał jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jego zdaniem kwalifikowany charakter. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia

prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Argumentacja skarżącego zawarta we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do polemizowania z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów. Skarżący wskazał, że „ustalenia faktyczne są dokonywane przez biegłego, a nie Sąd”, „ocena dowodów dokonywana jest w sposób wybiórczy i sprowadzona do cytowania w uzasadnieniu wyrwanych z kontekstu zdań, czy też słów wypowiedzianych przez świadków”, „ustalenia faktyczne, których dokonał Sąd II instancji są oczywiście błędne”, Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżącego z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.